

Kłopoty z pierniczkami

Zdarza się, że podczas turnieju gaśnie nam komputer lub dzieje się coś niedobrego z serwerkiem pierniczkowym. Spróbuję przedstawić, w jaki sposób postępować, by radzić sobie w takich sytuacjach.

Po dowolnym zdarzeniu (do czasu uruchomienia pierniczków) używamy wyłącznie BMPro (żadnych innych programów typu BMKoPS, gdyż możemy zniszczyć dotychczasowe dane).

1. Gaśnie komputer.

Lub komputer się zawiesił lub musimy go zresetować.

Pamiętajmy o tym, że jeśli serwerek pierniczkowy mamy zasilany (prądem lub z baterii) serwerek cały czas zbiera dane.

W związku z tym nie odłączamy serwerka od prądu, nie resetujemy serwerka – mamy odczytać z niego cały czas zbierane dane.

Po ponownym uruchomieniu komputera uruchamiamy BMPro – ważne, serwerek musi być *connected* (sprawdzamy to w BMPro w lewej górnej ramce). Jeśli BMPro nie widzi serwerka, to musimy doprowadzić do sytuacji, gdy będzie go widział – może trzeba będzie zamknąć BMPro, może trzeba będzie wyjąć i włożyć kabelek od serwerka do portu USB, może trzeba przełożyć kabelek USB do innego portu USB – po czym każdorazowo zamknąć i otworzyć BMPro.

Sztuczek jest parę – w każdym razie musimy doprowadzić do sytuacji, gdzie BMPro będzie widział serwerek (*connected*).

Po uruchomieniu BMPro wybieramy z paska *menu* (lewy górny róg programu) opcję *file* i tamże – opcję *open (plik/otwórz)*, po czym otwieramy plik *bws* z danymi turnieju. Jeśli serwerek cały czas pracuje BMPro powinno odczytać wszystkie zebrane przez serwerek dane.

2. Kłopoty z serwerkiem.

Czyli serwerek stracił zasilanie (bo oczywiście tylko teraz i tylko tym razem nie włożyliśmy baterii), lub na pierniczkach pojawia się komunikat *BYK TRANSMISJI, POWTARZAMY?*

Oznacza to, że serwerek nie zbiera danych.

Należy więc zresetować serwerek (najlepiej poprzez chwilowe pozbawienie serwerka zasilania) i do serwerka przesłać dotychczasowe dane.

W tym celu zamykamy i otwieramy ponownie BMPro. Serwerek znów ma być *connected* i otwieramy (*file/open*) plik *bws*. Teraz należy z paska menu wybrać *session* i *synchronize/recover* aby przesłać do serwerka dotychczasowe dane („dostarczyć” dane turniejowe, by serwerek nie zaczął turnieju od początku).

Tamże mamy dwie zakładki (*synchtonisation* i *recovery*) – wchodzimy w *recovery* i przyciskamy wielki przycisk *recoerv server*.

Odpowiadamy pozytywnie (*yes, yes*) na pytania czy jesteśmy pewni, że chcemy wyczyścić wszystkie dane na serwerze oraz czy chcemy zresetować serwer. Teraz (jak po każdym resetowaniu serwera z BMPro) należy przepisać trzycyfrową liczbę w celu zresetowania serwera.

Po zresetowaniu serwera BMPro doda wszystkie stoły (*adding tables*) do serwera oraz doda (*updating scores*) dotychczasowe zapisy znajdujące się w pliku do serwera.

Serwerek powinien znaleźć się w rundzie, w której nastąpił problem z serwerkiem.

3. Gaśnie komputer i serwerek.

Po prostu padło zasilanie (lub komputer się zawiesił wraz z serwerkiem), lub inne zdarzenia tego typu.

Po uruchomieniu komputera postępujemy jak w punkcie 2:

- resetujemy serwerek poprzez pozbawienie go zasilania (na krótką chwilę);
- uruchamiamy BMPro;
- sprawdzamy, czy serwerek jest *connected*;
- wybieramy *file/open*;
- wybieramy odpowiedni plik *bws*;
- wybieramy *synchronize/recovery*;
- wybieramy drugą zakładkę - *recovery*;
- odpowiadamy dwa razy *yes* na zadane pytania;
- przepisujemy podaną trzycyfrową liczbę;

Pamiętajmy przy tym, że po dowolnym zdarzeniu należy (dla bezpieczeństwa) posługiwać się tylko BMPro – uruchomienie wcześniej BMKoPSa, lub Kolektora może doprowadzić do ponownego uruchomienia BMPro, co spowoduje, że serwerek zostanie zresetowany (w przypadku BMKoPSa może dojść do nadpisania pliku *bws*, co spowoduje utratę dotychczasowych danych).

Dopiero po przywróceniu zbierania danych uruchamiamy resztę programów (BMKoPS, Kolektor itp.).

Pamiętajmy, że w przypadku BMKoPSa należy użyć drugiej ikonki (ikonki BMPro – ikonka KoPSa będzie próbowała po raz drugi utworzyć *bws*), a w Kolektorze na pytanie *czy uruchomić BMPro teraz?* – odpowiedzieć *No* – wszak BMPro już ma działać.

Maciej Czajkowski